

**Czy samolot
może orać
pole?**

str. 4

**Michał Kajka
— znany, ale
nie do końca**

str. 5

**Krystyna Polakowska:
Wagary na bazarze**
czyli
blondyna z kawą

str. 4

**SPUTNIK
I
GWIEZDNE
WOJNY**

str. 3

**Wzorowy producent
czy może
pieszczoch władzy**

str. 4

MAGAZYN

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 231 (10 923) Białystok — Łomża — Suwałki, piątek, 3.10.1986 r. Nakład 216.000 Cena 10 zł

Pierwszy wykład w AMB

„Ślubuję zdobywać wiedzę i umiejętności...”

INFORMACJA WŁASNA

Po raz 37 zabrzmił wczoraj uroczysty „Gaudemus” w białostockiej Akademii Medycznej. Na inaugurację przybyli wiceminister Zdrowia i Opieki Społecznej — JANUSZ PROKOPIAK, sekretarz KW PZPR w Białymstoku — STANISŁAW SEKOWSKI i w Łomży — MAREK STRZALINSKI, przewodniczący WRN w Białymstoku — prof. dr hab. MARIAN SZAMATOWICZ, wojewodowie: olsztyński — SERGIUSZ RUBCZEWSKI, suwalski — KAZIMIERZ JABŁONSKI i białostocki — MARIAN GALA.

Obecni byli także przedstawiciele stronnictw politycznych, główni lekarze wojewódzcy, dyrektorzy zakładów i przedsiębiorstw, z którymi współpracuje Akademia, rektorzy białostockich uczelni.

Otwierając uroczystość inauguracyjną rektor AM — prof. Jerzy Lebkowski — szczególnie serdecznie powitał najmłodszych studentów oraz

lekarzy-seniorów, którzy w służbie zdrowia przepracowali po 30 i więcej lat. Jako wyraz podziękowania za swój trud i wysiłek przy leczeniu chorych oraz w kształceniu młodych kadr otrzymali oni listy gratulacyjne. Minutą ciszy uczczono pamięć tych, którzy w minionym roku odeszli z grona pracowników AMB.

Białostocka uczelnia medyczna kształci przeszło 2

tys. studentów. Na pierwszy rok przyjęło 424 osoby, mury jej opuściło w czerwcu 234 absolwentów.

Akademia oddziałuje kulturowo na cały region, spełnia funkcje usługowe, kształca na studiach podyplomowych i kursach specjalistycznych lekarzy nie tyl-

ciąg dalszy na str. 2

Inauguracja w ANS

z udziałem

W. Jaruzelskiego

W trzeci rok działalności wkracza Akademia Nauk Społecznych PZPR. W nowym roku akademickim, który wczoraj został zainaugurowany, uczelnia kształci będzie w zakresie nauk społeczno-politycznych i ekonomicznych blisko trzy tysiące osób. W uroczystości inauguracji uczestniczyli Wojciech Jaruzelski. (PAP)



Minęło 25 lat od chwili kiedy do Geniusza przybył pociąg z tzw. papierówką przeznaczoną dla NRD. Rozładunek pociągów odbywał się wówczas niemal w całości ręcznie. Obecnie przeładunek i załadunek towarów dla Polski oraz tranzytowych dla NRD znaczenie przeobraziła pół miliona ton.

NA ZDJĘCIU: Waldemar Wojdółdowicz i bratogda, Henryka Chłusa przy przeładunku radzieckich traktorów.

Mało przy maszynach, dużo przy biurkach

Z każdym miesiącem padają ostatnio nowe rekordy na rynku pracy. W sierpniu br. zakłady zgłosiły już z górą 541 tys. wolnych miejsc pracy, a kandydatów — brak. Równocześnie zdaniem wielu fachowców — ludzi do pracy mamy, generalnie rzecz biorąc, pod dostatkiem.

Bogactwo to marnuje się w ostatnich latach w całej tzw. produkcji materiałnej. Od 1981 r. liczba robotników zmniejszyła się o 512 tys., podczas gdy pracowników w stanowiskach nierobotniczych ubywało tylko 86 tys. W rezultacie zmniejszył się udział robotników w strukturze zatrudnienia. Np. w przemyśle

Proporcje te pogorszyły się w ostatnich latach w całej tzw. produkcji materiałnej. Od 1981 r. liczba robotników zmniejszyła się o 512 tys., podczas gdy pracowników w stanowiskach nierobotniczych ubywało tylko 86 tys. W rezultacie zmniejszył się udział robotników w strukturze zatrudnienia. Np. w przemyśle



Rolnik musi na polu być zawsze — gdy wszystko rośnie i gdy jesienny przymrozek poranny zaszkli się na skibach.

Fot. Z. LENKIEWICZ

Atom może być bezpieczny

— Energetyka jądrowa jest bezpieczna i będzie jeszcze bezpieczniejsza w wyniku zacieśniania się współpracy międzynarodowej. Polska korzysta z tej współpracy i aktywnie w niej uczestniczy. Można mieć pewność, że pierwsza nasza elektrownia atomowa w Żarnowcu będzie miała wszelkie urządzenia zabezpieczające przed awarią reaktora i spełni najostrzejsze kryteria bezpieczeństwa.

Te słowa wypowiedział Jerzy Bijak, pełnomocnik rządu ds. rozwoju energetyki jądrowej. Polski minister podkreślił, iż prowadzona jest obecnie dodatkowa analiza systemu zabezpieczeń obiektu w Żarnowcu i wnioski z niej wypływające zostaną w pełni zastosowane.

W Wiedniu, na sesji Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej potwierdzono, że dla świata nie ma alternatywnych źródeł energii na skalę masową, tylko energia jądrowa jest w stanie zaspokoić rosnące zapotrzebowanie na prąd elektryczny i ciepło —

powiedział J. Bijak. Na sesji poświęconej tej problematyce nie dyskutowano nad przydatnością energii atomowej, lecz nad sprawami zwiększenia jej

bezpieczeństwa, na nie kładł się będzie zwiększony nacisk i jakkolwiek stopień dosko-

ciąg dalszy na str. 2

Szansa dla Jezior Mazurskich

INFORMACJA WŁASNA

Przez całe lata Wielkie Jeziora Mazurskie traktowane były w planach perspektywicznych jako rezerwar czystej wody pitnej dla aglomeracji warszawskiej. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, po napojeniu wodą z jednego z tych jezior, padła krowa.

W ten oto drastyczny i prawie anegdotyczny sposób do świadomości społecznej docierać zaczęła prawda o rzeczywistym stanie wód w systemie Wielkich Jezior. Jednocześnie coraz powszechniejsze stało się przekonanie, że jeziora trzeba ratować. Od

pewnego czasu informujemy o staraniach władz wojewódzkich, które ochroną środowiska naturalnego zaczęły traktować jako jeden z priorytetów w swoim działaniu.

ciąg dalszy na str. 2

Przygotowania do spotkania w Reykjaviku

Jak poinformowano w centrum prasowym szczytu w Reykjaviku trwają tam intensywne przygotowania organizacyjne do spotkania, na które przybędzie — jak się ocenia — ok. 2 tys. osób. Każdy z przywódców będzie miał ekipę towarzyszącą złożoną z ok. 400 osób. Ponadto oczekuje się ponad tysiąca dziennikarzy. Nie ustalono jeszcze wszystkich szczegółów — m.in. nie jest jeszcze pewne, gdzie będą odbywać się rozmowy. Michała Gorbaczowa i Ronalda Reagana — w sprawach tych trwają nieustanne konsultacje z Waszyngtonem i Moskwą. Na potrzeby osób towarzyszących i dziennikarzy przygotowuje

ciąg dalszy na str. 2

Zamach na R. Gandhiego

W czwartek rano podczas oficjalnej ceremonii dla uczczenia 117 rocznicy urodzin Mahatmy Gandhiego 20-letni mężczyzna dokonał próby zamachu na premiera Indii Rajiva Gandhiego.

Uzbrojony w prymitywny pistolet o małym zasięgu, zamachowiec ukryty w odległości około 100 m od pamiątkowego monumentu, przy którym modlił się Rajiv Gandhi oddał w jego kierunku 5 strzałów, raniąc 2 przypadkowe osoby. Żadna z licznie przybyłych na uroczystość osobistość (m.in. prezydent Indii Giani Zail Singh

ciąg dalszy na str. 2

Antylibskie plany USA

W sierpniu tego roku administracja amerykańska przystąpiła do realizacji tajnych antylibskich operacji, zaakceptowanych przez samego prezydenta Reagana w połowie miesiąca w czasie spotkania z grupą doradców w Białym Domu. Szczegółowe informacje na temat planów Waszyngtonu podaje w czwartek amerykański dziennik „The Washington Post”, powołując się na oficjalne dokumenty.

ciąg dalszy na str. 2

Mikroby grasują w Elku

INFORMACJA WŁASNA

Ostatnio w Elku, zwłaszcza w żłobkach, przedszkolach i szkołach, odnotowano wzrost zachorowań na czerwone bakterie i salmonellozę. Zdarzały się również podobne przypadki wśród niektórych rodzin.

ciąg dalszy na str. 2

A kto głośno słowo powie

Zasada jest prosta: widzieć tylko to co się chce widzieć, słyszeć to co wygodne. Sprawdza się z osobistym pożytkiem przy odrębnie stanowczości i uporu.

Nie tak dawno zapytałem jednego z dyrektorów o awarię zakładów urzędów, które przysporzyły kłopotów mieszkańcom Łomży. Awaria? Dyrektor był zdziwiony. Zagadnięty majster, na wszelki wypadek spytał czy chce coś na ten temat pisać. Gdy potwierdziłem, bąknął, że nie ma czasu, a o awarii nie słyszał.

Cicho sza, na tale-
rzu leży wsza... — ba-
wią się dzieci.

Takim tematem tabu jest picie alkoholu w godzinach pracy. Od czasu do czasu milicja udowodni to jakiemuś dozorczy i na tym się kończy. Odnosi się wrażenie, że jedynie organa porządku dbają o egzekwowanie ustawy antyalkoholowej, a w pracy piją tylko dozorczy.

Chyba, że — jak to się zdarzyło w jednym z łomżyńskich SKR — pracownik z nadmiaru trunku przejechał na łono Abrahama. Względnie podłożył rękę pod tłukacoch-tęże narzędzie. A tak ci-
sza i spokoj.

Zakłócił ją w sierpniu niesforny dziennikarz białostockiego radia — Jan Smyk, który nie dość, że nie wia-
domo po co wytknął bałagan na budowie ul. Szpitalnej w

Zambrowie, to jeszcze opisał interesujący wyjazd koparką na zbocze wykupu i porozmawiał przed mikrofonem z pijanym operatorem.

Audycję zatytułował „Szpitalna”, a kierownictwo Rozgłośni wyemitowało ją w eter 13 sierpnia.

Radiowa nieodpowiedzialność posunęła się nawet dalej. Autor zadbał aby krytyczne wątki odebrał nie Marsjanie, ale przede wszystkim sam zainteresowany. W przeddzień emisji poinformował nawet rzeczniczkę prasową wojewody łomżyńskiego, a ten dyrektora głównego wykonawcy robót — Białostockie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich oraz inwestorów.

I tu zaczęło dziać — a jednak! — prawo prasowe. Po wysłuchaniu audycji wicewojewoda łomżyński obejrzał budowę, zwołał uczestników procesu inwestycyjnego i u-
dzielono odpowiedzi.

Przy okazji wicewojewoda popisał się niedyskretną pytając o konsekwencje wyników, kające z faktu pracy po pijanemu. Przedstawiciel BPRI wyruszył ramionami. Nie jego sprawa, bełkotający przed mikrofonem jest pracownikiem podwykonawcy — Białostockiego Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych.

Podwykonawca nie wiedział o audycji. Rzecznik prasowy nie wiedział natomiast o podwykonawcy.

I tu zaczęła się kłanica jedna z zasad Parkinsona.

22 sierpnia BPRI pismem podpisanym przez zastępcę dyrektora zawiadania BPRZIMB:

„Ustalono, że w dniu 7 sierpnia waz pracownik, operator spycharki na budowie kanału sanitarnego i deszczowego w Zambrowie ob. (tu pełne imię i nazwisko) dopuścił się poważnego naruszenia dyscypliny pracy przebywając w stanie nietrzeźwym. Prosimy o wyjaśnienie tej sprawy”.

Prośba została spełniona 4 września, gdyż, sprawę należało wyjaśnić dogłębnie. Dyrektor Jerzy Czaban:

ciąg dalszy na str. 3

W sobotnio-niedzielnym wydaniu „GW”

◀ Nie ilość jednak ma zasadnicze znaczenie, chociaż każdemu sekretarzowi POP zależy, aby jego organizacja była możliwie najliczniejsza. Najważniejsze by członkowie i kandydaci partii wyróżniali się aktywnością i operatywnością. „W „ELWIE” MOŻNA SIĘ DOĞADAC”.

◀ Nikt nie znajduje dość przekonujących argumentów, nawet tzw. trudności obiektywne nie mają tej co zwykle siły niszczącej. Kilka innych wniosków wicewojewoda „sprowadza na ziemię” i odrzuca. „WEJSC DO KSIĄŻNICZY”.

◀ Najwięcej dyskusji jest wokół ziemi. Nietrudno się domyślić, że PGR w Wasilkowie powstał po to, aby zagospodarować grunty PFZ. Są to najłabsze, opuszczone ziemie V i VI klasy. Mimo to udało się w ub. roku zebrać średnio 27 kwintali z hektara. „PGR NA UĞORACH”.

◀ „Służba rolna WOPR zajmuje się szukaniem pieczonek i soltyśów...”
„Siła byka i mądrość chłopca są to rzeczy niezbadane...”
„Mieszanie kaszy w garnku to nie jest jeszcze polityka...”
„MNIEJ WIĘCEJ AUTENTYCZNE”.



opady deszczu. Temperatura maksymalna 12-14 st. C; minimalna 3-5 st. C; nad ranem możliwe przegryzanie przymrozków. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, zachodni i północno-zachodni. JUTRO — nadai miejscami przelotne opady, chłodniej. IMIENINY: Gerarda, Teresy. (11)

DZIS — zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne

Orzeszkowa i... polski Fellini

...entowanych tu filmów
widowni: „Oglądałem z uwagą prawie wszystkie filmy, obrazy, nawązałem kontakty z twórcami; już wkrótce zrozumiem niektórych z nich. I stworzyć jak najlepsze warunki dla promocji polskich filmów, zainteresować nich odpowiednio środowiska przyrządowe, właścicieli i rozpowszechnianie”.
A zatem do zobaczenia w przyszłości i w najbliższych rocznicach premier!

TERESA ZANIEWSKA

magazyn

Gazety Współczesnej

Rewelacyjna skakanka

Specjaliści od naukowego pojmowania sportu, wzięli pod lupę... zwykłą skakankę. Od lat w sportowym świecie utarło się przekonanie, że kawałek sznurka, zakończony plastikowymi lub drewnianymi rączkami z gumowymi pomagami rozciągniętymi i ścięta nóg. Skakanka jest niezbędnym elementem w podreżnym arsenale treningowym bokserów, lekkoatletów, piłkarzy, stosowana również w typowo rekreacyjnych ćwiczeniach z rodziny aerobiku i gimnastyki. Ten niezwykle prosty przyrząd miał jednak jedną zasadniczą wadę — podczas podskoków, gdy pracowały nogi, inne partie mięśni pozostawały w bezczynności, gdyż trudno nazwać ciężkim treningiem kręcenie dłońmi aby nadać sznurkowi ruch obrotowy.

Kanadyjska firma Healthlets Inc., wypuściła ostatnio na rynek model skakanki wymuszającej na skakającym również pracę rękoma. Cała rzecz przedstawia się niesłychanie prosto. Otóż w pustej w środku rączki skakanki wkłada się, w zależności od potrzeb, niewielkie lub całkiem spore ciężarki. Przy takim rozwiązaniu trzeba się zdrowo napiąć aby rzetelnie wykonać treningową normę.

Nowy typ skakanki od razu zyskał uznanie w oczach trenerów i zawodników. Produkt, nazwany dumnie Power Jump Rope, stosowany jest do przygotowania kondycyjnego amerykańskiej kadry pływackiej i pływaków, a także bokserów. Skakanka z ciężarkami zawojowała również zwolenników gimnastyki i aerobiku, z czego najbardziej cieszy się Healthlets Inc., wietrząc w popularności swojego wynalazku złoty interes.

(om)

Dziwy świata roślin



Drzewo chinowe

W walce z malarrią, groźną chorobą strefy tropikalnej, przez tysiące lat ludzie byli zupełnie bezradni. Dopiero w połowie XVII wieku odkryto, że peruwiański Indianie leczą tę chorobę odwarą jakiegoś nieznanego drzewa. Był nim chinowatec tworzący rozległe lasy w Ameryce Południowej. Kultywacja tego drzewa służyła wydobyciu pięknej, niezwykle silnej substancji — chininu, wyodrębnionej dopiero w 1820 roku przez farmaceutów francuskich Pelletiera i Caventou. Po raz pierwszy opisano szczytowo to drzewo francuski podróżnik La Coudamne, który w 1737 r. przesłał opis Linneuszowi. On to, na cześć zony wielokrota Peru hrabiny Cinchon, pierwszej właścicielki kory chinowca Europejskiej, nadał mu łacińską nazwę — Cinchona.

Wiedomość o cudownej korze szybko przeniknęła do Europy. Wysyłka z Peru sproszonego leku zajęła się jezuita. Jakkolwiek rząd Peru zgodził się na eksport kory, to pod karą śmierci zakazał wywozu nasion i sadzonek. Próby ich wykradzenia długo nie wiodły się, dopiero w początkach XIX wieku niemiecki botanik Hasskarl przemycił te rośliny na Jawę. Tam Hledrzy założyli plantacje chinowca. Po niedługim czasie Anglii wprowadzili go do Indii.

Chinina, zawarta w korze, niszczy wywołujące malarrię pierwotniaki z rodzaju Plasmodium, wówczas gdy znajdują się one w krwinkach czerwonych chorego. Obecnie chinina wypierana jest przez leki syntetyczne.

Prośby do turystów

W pewnym hotelu austriackim wisi napis: „Używajcie proszę do gości amerykańskich: nie wracajcie po godzinie drugiej w nocy; do Szwedów: nie wstawajcie przed godziną szóstą rano; do Włochów: po godzinie 22.00 rozmawiajcie ciszej; Anglikom przypomina się, że wprowadzanie psów do hotelu jest wzbronione”.

Niebezpieczny Księżyca

Uczni z uniwersytetu w Illinois (USA) twierdzą, że położenie Księżyca na niebie wpływa na samopoczucie i stan fizyczny człowieka. Kryminaliści zaobserwowali, że w czasie pełni księżyca wzrasta liczba przestępstw. Na przykład w Nowym Jorku notuje się w tym czasie o 100 procent więcej przypadków podpalenia i napadów. Stwierdzono także związek między położeniem księżyca a przemianą materii u ludzi i zwierząt.

Auto z drewna

Niewielka angielska firma Morgan w miasteczku Malvern Link od 40 lat produkuje samochody sportowe w jednej niezmiennionej wersji — z drewna. Na karoserię używa się belgijskiego jesionu. Wozy „w starym stylu” cieszą się dużym powodzeniem.

Ja i mój przyjaciel — pies.
Fot.
A. Chomicz

TERAZ KOZUMIEM PO CO RUSZYŁ ZIEMIĘ...



Rys. K. Olender

Krzyżówka

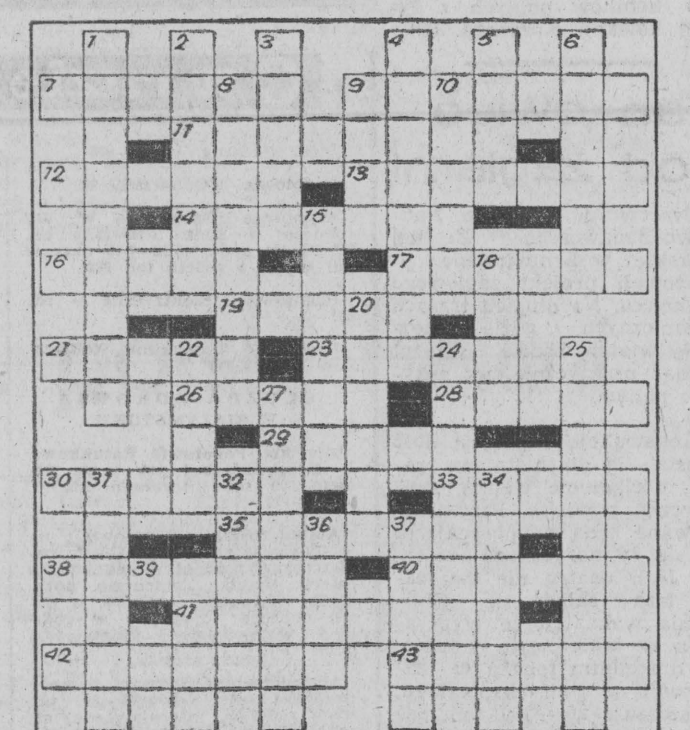
POZIOMO: 7) do obchodzenia, 9) spokojne miejsce, 11) artykuł, który był już gdzieś zamieszczony, 12) biologiczne przenikanie z Somozy, 13) pierwszy był listek figowy, 14) mowa zegara po bruderszafce, 16) np. kszys (nie krzyż, lecz beczy), 17) zaliczka, 19) jeżeli stoi, to nie tyka, 21) ryba osłaniająca rękę szermierza, 23) rezerwowy koń, 26) w kościach, 28) hej!... do...! spólnymi łapuchy opaszmy ziemskie kolisko, 29) święta porcja, 30) ze sternikiem lub bez, 33) imię z bagna (imieniny — 20 czerwca), 35) odrzucony przy produkcji, 38) rosyjskie imię żeńskie, 40) w dzienniku, 41) nieobytya towarzysko, 42) wynagrodzenie w naturze, 43) więcej niż zadróść.

POZIOMO: okulista, znawstwo, prowokacja, znalazca, Lalka, postaw, inwar, wisokoza, rewia, agent, dukat, otawa, wahadło, totem, Orunia, alibi, epidemia, mózgownia, zakłamanie, konwalia.

PIONOWO: szczapa, naparstek, ospa, owoc, Kowalski, lokalizator, szczaw, amator, trzewia, knaga, awitaminoza, Anna, runo, Wawel, ewenement, Łazienki, ołowica, zakalec, tłumok, Tarzan, piła, dama.

NAGRODY
Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 219 z 19 września br. nagrody książkowe wylosowali: Agnieszka Łukaszuk ze wsi Piecki, Jarosław Żeglicz z Goldapi, Łukasz Starczak z Zambrowa oraz Tomasz Prus i Jerzy Jedynak — obaj z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody prześlemy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesolowskiego 1), pok. nr 2. (bm)



Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłał trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 231”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 225

POZIOMO: okulista, znawstwo, prowokacja, znalazca, Lalka, postaw, inwar, wisokoza, rewia, agent, dukat, otawa, wahadło, totem, Orunia, alibi, epidemia, mózgownia, zakłamanie, konwalia.

PIONOWO: szczapa, naparstek, ospa, owoc, Kowalski, lokalizator, szczaw, amator, trzewia, knaga, awitaminoza, Anna, runo, Wawel, ewenement, Łazienki, ołowica, zakalec, tłumok, Tarzan, piła, dama.



Jeszcze o ogłoszeniach

PIASEM w tym miejscu o ogłoszeniach, jakie ukazują się w krajowej prasie filatelistycznej. Jest to dla każdego zbieracza interesująca i pouczająca lektura. Pozwala ona na orientację, jakie walory filatelistyczne aktualnie są poszukiwane oraz jak kształtuje się moda w filatelistyce tematycznej. Ta bowiem decyduje o przeważaniu w całym świecie.

Dziś chciałbym parę uwag poświęcić ogłoszeniom w prasie zagranicznej. Jako przykład wybrałem angielskie pismo „Stamp Magazine”. Ukazuje się w nim stała rubryka pt. „Contact Column”. Tu można nawiązać kontakty wymienne i towarzyskie z filatelistami z całego świata.

Oczywiście, przeważają a-nonsy filatelistów z Wielkiej Brytanii i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (Commonwealth). Najchętniej pragną oni nawiązać kontakty ze zbieraczami z Zachodniej Europy, Commonwealthu, Stanów Zjednoczonych i innych krajów angloskazyjskich. Najczęściej zbierają oni w układzie chronologicz-

nym, a więc tradycyjnym znaczki jednego kraju lub — ale już rzadziej — grupy krajów.

„Ale w „Contact Column” dość często ogłaszają się również i Polacy. Oto w ostatnim numerze „Stamp Magazine” Zdzisław D. z Siedlec informuje, że gotów jest wymienić znaczki Polski i innych europejskich krajów

Jeszcze o ogłoszeniach

socialistycznych za znaczki Wielkiej Brytanii, Commonwealthu, Zachodniej Europy oraz Północnej i Południowej Ameryki.

Natomiast Jan Sz. z Czeskiego oferuje znaczki Polski, ZSRR, NRD, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Czechosławii, Jugosławii, Chiny, Mongolii, Korei i Wietnamu za znaczki Wielkiej Brytanii i Commonwealthu. Podobnych ogłoszeń polskich zbieraczy znajdujemy również w innych numerach „Stamp Magazine”.

Jaki można z nich wysnuć wniosek? Otóż polscy filatelisci oferują do wymiany te walory, które są dla nich najbardziej dostępne w kraju, a więc rodzime i krajów socjalistycznych. Po wycofaniu ze sklepów filate-

listycznych i kół PZF abonentów na znaczki krajów zachodnich, jedyną możliwością zdobycia ich do zbiorów pozostaje w drodze wymiany. Stąd też taka a nie inna treść ogłoszeń polskich zbieraczy w prasie zagranicznej.

STEMPEL W SURAZU
Informujemy filatelistów, zwłaszcza tych, którzy specjalizują się w wydaniach regionalnych, że urząd pocztowy w Surazie 16 października br. stosować będzie datownik okolicznościowy. Wy poświęcony Narwiańskiemu Parkowi Narodowemu. Jednocześnie przypominamy, że urzędy pocztowe dla celów filatelistycznych stosują podobne datowniki przez miesiąc.

UDANA WYSTAWA
W klubie „Ziemowit” w Białymstoku, któremu patronuje MSM „Zachęta”, czynną była wystawa filatelistyczna pt. „Pokój światu”. Pokazano na niej kilkanaście interesujących zbiorów z kół PZF przy „Zachęcie” i innych białostockich ogólni PZF.

PSIE STEMPEL
4 października br. UPT we Wrocławiu stosować będzie datownik okolicznościowy z okazji konkursu porównawczego wzyńców, a 18 października br. UPT Poznań z okazji Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych.

FILATELISTA



NA ZDJĘCIU: Teatr na znaczkach Liechtensteinu.

Terapia telewizyjna

Wyświetlana niedawno seria BBC o miłosnych przygodach Casanova dokonała rewolucji wśród pacjentów jednego z sanatoriów rehabilitacyjnych. Chorzy, których nie można było zwolnić ze wstawiania z łóżek, ćwiczeń i jakiegokolwiek ruchu, zbierali siły i wędrowali zgodnie do telewizorów, gdy zbliżała się godzina audycji „Serial dla lepszej wypły” z serii psychoterapii — oświecał czyli lekarza.

Co przechowują uczniowie?

W czasie rewizji przeprowadzonej w szkołach w San Francisco w 450 pulpitach uczniów w wieku 10 do 14 lat specjalna komisja znalazła: 1100 pomadek do us, 187 paczek papierosów, 57 paczek prezerwatyw i 57 paczek listów miłosnych.

MYŚLI PRZEKORNE

Człowiekiem się bywa, draniem się jest.
*
Dobry, uczynny facet: i własną śmiercią się podzieli.
*
Zanim dopracował się siebie, już go inni rozpracowali.
*
Umierając w oczach kobiety, nie liczą kurtuazyjną treść nekrologu.
*
Niejedni szwależerowie seksu okazują się bez ostrogów w alkoowie.

ZBIGNIEW WAYDYR

Mniej zieleni w Paryżu

W stolicy Francji jest coraz mniej zieleni. Powietrze jest tak zatrute, że drzewa umierają już po 30 latach życia. Jedynym miejscem, gdzie paryżanie mogą jeszcze oddychać, są... cmentarze. W Paryżu przypominają się związku z tym powiedzonko znakomitego pisarza Jeana Giraudoux: „Chwała miastu, które daje więcej tlenu swoim zmarłym niż swoim żyjącym”.

Whisky na bezsenność

Profesor medycyny na uniwersytecie londyńskim E. E. Campes twierdzi, że whisky i gorące mleko są lepszym środkiem na bezsenność niż tabletki usypiające. Jego zdaniem, gdyby medycynie



Hulałnoga-jamnik. Młodni amsterdamscy są widać zdania, że razem i tak „wiosną” nogami codziennie dojeżdżają do uniwersytetu na zajęcia.